

Halo! tu Maślice

Numer 19, maj 2023

Bezpłatny Informator Osiedlowy

Z kolektywnym pozdrowieniem!

Dawno nas nie było w takim wydaniu, ale to tylko dlatego, że mnóstwo się dzieje u nas w stowarzyszeniu i u każdego z nas indywidualnie.



Początek roku jak zwykle był okresem wyjątkowej pracy związanej z organizacją działalności Centrum Aktywności Lokalnej na Maślicach, którego – jako stowarzyszenie – po raz trzeci mamy zaszczyt i przyjemność być koordynatorem.

Ten rok zaczęliśmy z przytupem organizacją po raz pierwszy w CAL-u na Maślicach finału Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy. Nie byłoby to możliwe, gdyby nie zaangażowanie wielu wspaniałych ludzi z Maślic i nie tylko, którzy przekazali nam mnóstwo fantastycznych fantów do licytacji, oraz tych, którzy z wielkim sercem i hojnością je od nas licytowali. Ogromne podziękowania dla Was wszystkich, a także dla muzyków, którzy uświetnili ten wieczór u nas! Po raz pierwszy mieliśmy przyjemność gości utalentowaną młodzież z Muzycznej Szóstki z VI LO, niemiecki zespół, polsko-niemiecki duet KNDNSTR oraz polski skład Dead and Delicious. Było energetycznie, głośno i wspólnie ze Szkołą Podstawową nr 26 we Wrocławiu udało nam się zebrać aż 40 310,50 zł!



Od lutego jesteśmy częścią projektu „Miejsce Otwarte. Centrum Integracji Międzykulturowej”. Projekt ten polega na współpracy międzyosiedlowej, w ramach której wspólnie z naszymi przyjaciółmi z innych placówek: Rewir Twórczy – Centrum Aktywności Lokalnej, Centrum Kowale, Złotnickie Centrum Spotkań, Plac Grunwaldzki OD NOWA oraz Serce Szczepina, realizujemy warsztaty artystyczne, kulinarne, językowe oraz spacer i wycieczki integracyjne. Jest to możliwe dzięki inicjatywie UNHCR i Danish Refugee Council przy wsparciu Stowarzyszenia NOMADA, Fundacji Kalejdoskop Kultur oraz Stowarzyszenia Edukacji Krytycznej.

Poza tym dzieje się u nas wiele! Za nami kilka wernisaży i wystaw zaprzyjaźnionych artystów i artystek, Jarmark Wielkanocony, który skupił wielu lokalnych rękodzielników i rękodielniczek, Pchli Targ z okazji powitania wiosny, spotkania podróżnicze w ramach cyklu „Maślickie podróże, te małe i te



duże” oraz spotkania z autorami i autorkami książek organizowane we współpracy z filią nr 7 MBP im. T. Różewicza we Wrocławiu. Przed nami kolejne tematyczne spotkania, rowerowe eventy, sąsiedzkie śniadania, koncerty i wiele, wiele więcej. Jeśli chcecie być na bieżąco z wydarzeniami i zajęciami, które odbywają się w koordynowanym przez nas CAL-u na Maślicach, zachęcamy do odwiedzania ul. Suwalskiej 11 w dni powszednie w godz. 16.00–20.00 oraz obserwowania profilu na FB. Chętnych do współtworzenia działań prosimy o kontakt mailowy: kolektywomyslow@gmail.com.

Przypominamy również, że jesteśmy otwarci na współtworzenie naszej osiedlowej gazetki „Halo! Tu Maślice”. Artykuły możecie przesyłać na adres: redakcja.tumaslice@gmail.com. A może macie jakieś tematy, które chcielibyście nam podpowiedzieć? Piszcie do nas!

Do zobaczenia w CAL-u na Maślicach!

Dorota Cierniak, Kolektyw Pomysłów

Rada Osiedla Maślice – I kwartał 2023 r. za nami

Początek roku to tradycyjna już wymiana choinek poświęconych i zbiórka elektroodpadów (zebrano 250 kg) oraz styczniowe spotkanie w sprawie WBO. Na tegoroczną edycję zgłoszono dwa projekty: III etap parku Maślickiego (osiedlowy) oraz II etap parku Świetlików (ponadosiedlowy, we współpracy z trzema innymi osiedlami). Od początku roku kontynuujemy treningi koszykówki dla osób od 15. r.ż., które odbywają się dzięki uprzejmości dyrekcji SP26 w sali gimnastycznej przy ul. Lubelskiej 95a w piątki o godz. 19.00. Od marca w środy o godz. 17.00 odbywają się zajęcia dla dzieci z klas I–III (zajęcia są odpłatne i prowadzone przez wykwalifikowanych trenerów).

Wspólnie z osiedlowymi partnerami (Kolektyw Pomysłów, Rada Rodziców SP26) przygotowaliśmy cykl tygodniowych wydarzeń w ramach przywitania wiosny na Maślicach. Było m.in. pierwsze wiosenne sprzątnięcie parku Maślickiego z młodzieżą, warsztaty z gotowania resztek przeprowadzone przez Foodsharing Wrocław, zbiórka elektroodpadów (zebrano 95 kg) i otwarcie wspólnie z mieszkańcami ogrodu społecznego przy ul. Porajowskiej – działanie to odbyło się przy wsparciu MOICO, które zakupiło sadzonki, oraz Bricomarché Wrocław, które ufundowało ziemię.

Przeprowadziliśmy kolejną akcję przenoszenia ropuch w rejonie parku Świetlików. W tym roku przy wsparciu kilku mieszkańców i stowarzyszenia Nasze Maślice przeniesiono dziewięć ropuch i cztery traszki. To bardzo duży spadek w porównaniu z ponad 250 sztukami w latach 2018–2019. Spadek wynika z antropopresji, tj. m.in. z zabudowy szlaku migracyjnego. W sprawie współpracujemy z Towarzystwem Herpetologicznym NATRIX w celu stworzenia szerszej informacji o maślickim siedlisku ropuchy szarej.

Wspieramy też nieustannie działania realizowane w ramach funkcjonowania Centrum Aktywności Lokalnej. Ostatnio dołożyliśmy małą cegiełkę organizacyjną do wydarzeń takich jak „Maślice grają dla WOŚP” czy Maślicki Jarmark Wielkanocny. Zachęcamy do odwiedzania ul. Suwalskiej 11, gdzie co tydzień czeka na Państwa moc wydarzeń.

Poza działaniami społecznymi wspieramy inicjatywę lokalną budowy dróg Siedleckiej i Białostockiej oraz zgodnie ze swoimi kompetencjami (opinie, wnioski) walczymy o zrównoważony rozwój Maślic, składając m.in. wniosek o ustanowienie drugiego użytku ekologicznego na Maślicach (rejon ul. Potokowej i Odry), negatywnie opiniując sprzedaż działek budowlanych czy wnioskując o potrzebne inwestycje. W tym celu rozmawiamy z sąsiednimi osiedlami w ramach Porozumienia Wrocław Zachód, podejmując jednocześnie wspólne inicjatywy w sprawie dokumentów planistycznych czy rozwiązań transportowych (szczegóły: <https://tiny.pl/www61>).

Sporo się dzieje i będzie się działo w kwestiach inwestycyjnych:

- ZDiUM przeprowadził cząstkowy remont ul. Maślickiej, która czeka na kapitalny remont. Przypominamy, że

ul. Maślicka ma już projekt dokumentacji remontowej. Obecnie UM Wrocław proceduje wyłonienie wykonawcy projektu linii tramwajowej. Z informacji uzyskanych od urzędników wiemy, że przetarg na wykonanie dokumentacji projektowej będzie w tym roku rozstrzygnięty, tak by rozpocząć trwający 25 miesięcy proces projektowania. Zatem rozpoczęcie inwestycji będzie możliwe w roku budżetowym 2026. Wobec tego trudno będzie dotrzymać terminu 2027 r., który wynika z Planu Tramwajowego 2.0. Remont ul. Maślickiej oraz budowa tzw. Nowomaślickiej (łącznie pomiędzy ul. Maślicką, Suwalską i Królewiecką) oraz linii tramwajowej to jedno zadanie inwestycyjne, mające trwać dwa–trzy lata. Inwestycja ma być finansowana ze środków UE. Gmina czeka na ich uruchomienie oraz zbiera wkład własny, który częściowo pochodzi od deweloperów, realizujących inwestycje w rejonie ul. Maślickiej i Nowomaślickiej (wprowadzanie środków na subkonto w ramach art. 16 ustawy o drogach publicznych). Biorąc pod uwagę ewentualne opóźnienia, w 2029/2030 r. powinniśmy jechać nową ul. Maślicką i korzystać z linii tramwajowej.

- Przy ul. Białostockiej rozpoczęła się budowa nowego obiektu szkolnego. Ma on być gotowy na wrzesień 2024 r. Ponadto w placówce przy ul. Suwalskiej 5 odbędzie się w tym roku remont pomieszczeń po bibliotece publicznej oraz Radzie Osiedla, co zwiększy przestrzeń szkolną. Jeśli chodzi o inwestycje w rozbudowę przestrzeni edukacyjnej, to nie wszystko. Obecnie (czas wydania informatora) trwają rozmowy o kolejnych inwestycjach szkolnych. Szczegółów prosimy szukać na profilu FB Rady Osiedla oraz na portalu Wrocław.pl. Należy zaznaczyć, że inwestycje w rozbudowę przestrzeni edukacyjnej to lata starań Rady Osiedla przy współpracy z Radą Rodziców i społecznością szkolną. Są one spóźnione i realizowane praktycznie na ostatnią chwilę. Ale cieszy, że znalazły się na liście priorytetów gminy Wrocław na najbliższy czas. Trzeba nadmienić, że inwestycje będą powodowały spore utrudnienia. Dlatego apelujemy o wyrozumiałość i ostrożność w rejonach placówek edukacyjnych.
- Krok po kroku realizowana jest I edycja Funduszu Osiedlowego. Zaopiniowaliśmy pozytywnie z uwagami projekt przebudowy skrzyżowania Północna–Potokowa. Dopinane są formalności, by uruchomić procedurę przetargową do realizacji inwestycji. Przypominamy, że inwestycja została zgłoszona przez RO w ramach projektu „Bezpieczne przejścia dla pieszych” i obejmuje jeszcze dwa skrzyżowania: Maślicka–Suwalska oraz Maślicka–Kozia. Oba zostaną przebudowane na koszt deweloperów. Wobec tego pozostała kwota Funduszu Osiedlowego (ok. 300 tys. zł) zostanie skierowana na kolejny projekt, tj. „Wyrównanie ul. Stodolnej” lub „Wykonanie oświetlenia części ul. Rolnej, Północnej, Brodnickiej i Potokowej”. Między projektami stawiamy słowo „lub”, gdyż wiemy, że ul. Stodolna zostanie w całości wyremontowana przez dewelopera, który zakupił działkę pomiędzy ul. Stodolną a Suwalską. Niemniej jednak na pewno będziemy chcieli poprawić

bieżące użytkowanie drogi jako łącznika między pętlą Kozia a szkołą i CAL-em. Informujemy, że II edycja Funduszu Osiedlowego przeszła pozytywnie ocenę formalną i trwa wycena projektów. Szczegółowe informacje dostępne są na stronie: <https://tiny.pl/wvwh4>.

- W tym roku przebudowane na koszt dewelopera zostanie skrzyżowanie Królewiecka-Suwalska. Skrzyżowanie zostanie poszerzone – zyska dodatkowy pas do skrętu w lewo dla kierunku od strony Prac Odrzańskich, zostaną przesunięte przystanki i powiększony azyl dla pieszych. Ponadto z uwagi na rozbudowę N-Parku na skrzyżowaniu Królewiecka-Maślicka-Brodzka pojawi się sygnalizacja świetlna. Decyzja ta została podjęta przez Wydział Inżynierii Miejskiej już w 2021 r. i wynika m.in. z nierównomiernego rozłożenia ruchu, obecności przejazdu kolejowego czy obsługi strefy aktywności gospodarczej przy ul. Północnej (wjazd/wyjazd od ul. Owczej).
- Maślickie projekty WBO są na różnym etapie realizacji, II etap parku Maślickiego i zagospodarowanie terenu przy stawie koło ul. Maślickiej oraz zagospodarowanie terenu przy AOW (rejon boisk) są na etapie projektowania. Pierwsze dwa zgodnie z planem mają wejść do realizacji jeszcze w tym roku, trzeci projekt w 2024 r. Obecnie zaś realizowany jest projekt 200 z WBO 2020, obejmujący wykonanie wieży widokowej z lornetą do obserwowania, tuby do słuchania odgłosów natury, tablic informacyjno-edukacyjnych, hoteli dla owadów, budek lęgowych, domków dla jeży oraz paśnika. Realizacja ma połączyć planowany park Dolnej Ługowiny z parkiem Świątlików od strony ul. Ślężujście. Na realizację (przetarg) w tym roku czeka również ścieżka pieszo-rowerowa wzdłuż ul. Koziej. Łączny koszt projektów to 3,75 mln zł.
- Zapraszamy na dyżury radnych osiedlowych, które odbywają się w poniedziałki w godz. 18.00–19.00 przy ul. Suwalskiej 11 (CAL na Maślicach), oraz do przeglądania efektów pracy RO: <https://tiny.pl/wvwdj>.

Joanna Hartman-Łesiuk, Rada Osiedla Maślice

Działania Rady Rodziców przy SP26

Początek roku to już od wielu lat czas wydarzeń związanych z Wielką Orkiestrą Świątecznej Pomocy. W tym roku nasza szkoła po raz kolejny wsparła Orkiestrę, organizując z lokalnymi partnerami dwudniowe wydarzenie, podczas którego działo się wiele. Efektem wspólnego maślickiego grania było uzbieranie 40 310,50 zł!

Wraz z nadejściem wiosny dotarła do nas radosna wiadomość, że uczeń naszej szkoły odebrał specjalistyczny, dostosowany do jego potrzeb wózek wraz z dostawką elektryczną. A wszystko to stało się możliwe dzięki Kiermaszowi Świątecznemu, który tuż przed Bożym Narodzeniem został zorganizowany w szkole przez Radę



Rodziców, nauczycieli i Samorząd Uczniowski. Przypominamy, że podczas kiermaszu udało się zebrać 14 400,74 zł! Kwota ta pozwoliła dofinansować nowy wózek, leczenie i rehabilitację chłopca. Serdecznie dziękujemy wszystkim zaangażowanym w akcję i wszystkim darczyńcom.

Z funduszy Rady Rodziców zostało zakupionych 20 kompletów sportowych strojów reprezentacyjnych dla uczniów naszej szkoły. Liczymy, że uczniowie i uczennice będą je dumnie nosić na arenach sportowych. Życzymy Wam wielu sukcesów!

Tradycyjnie już młodzież szkolna uczestniczyła we współorganizowanych przez nas akcjach sprzątania Maślic. Posprzątane zostały tereny zielone w okolicach ul. Noteckiej oraz tereny przyległe do Wzgórza Maślickiego.

Obecnie Rada Rodziców skupia swoje działania na organizacji trzeciego już Szkolnego Pikniku Filmowego, który w tym roku odbędzie się w piątek 2 czerwca na terenach zielonych szkoły przy ul. Lubelskiej 95b. Już dziś serdecznie zapraszamy wszystkich uczniów wraz z rodzicami, a także nauczycieli i pracowników szkoły. Do zobaczenia :)

Magdalena Pabijaniak, Rada Rodziców SP26

Nowy rok, nowe porządki w Klubie Seniora

Z nowym rokiem ożywienie w klubie! Zmieniło się gremium kierownicze. Zakończyła się kadencja Marii Domańskiej na stanowisku przewodniczącej. W demokratycznych wyborach seniorzy powołali nowy kolektyw zarządzający z przewodniczącą Różą Podgóorską, która uzyskała największe poparcie i zaufanie głosujących. Do zespołu doradczego weszły Anna Koczewicz i Elżbieta Nowicka. Finanse klubu prowadzi Kazimiera Trzebińska.

Podsumowując dotychczasową pracę klubu, zwróciliśmy uwagę na konieczność ożywienia działalności sekcji zajmującej się dokumentowaniem życia klubowego w formie kroniki – z większym zaangażowaniem sekcji plastycznej. Inne sekcje weszły już płynnie w rytm swoich planów. Bardzo ucieszy się sekcja kulinarna, gdyż będzie mogła korzystać z zakupionego przez Radę Osiedla piekarnika. Ważna jest także dla nas informacja, którą podała przewodnicząca, o różnych formach opieki i wsparcia dla seniorów, oferowanych przez Centrum Seniora przy pl. Dominikańskim.

A inne zwyczajne – ale bardzo ważne – sprawy, spotkania, rozrywki? Z przytupem rozpoczęliśmy rok na jak zawsze udanej zabawie sylwestrowej, bawiliśmy się na sobotnich potańcówkach przy akompaniamencie akordeonu (to coś nowego!), który towarzyszył nam również na ostatniej zabawie karnawałowej. Nie sposób zapomnieć o tłustym czwartku ze



smakowitymi pączkami. A cóż dopiero wspaniały koncert Trubadurów, który przeniósł nas w czasy młodości... Mamy w planach wiele nowych działań, wyjść, spotkań, wycieczek.

Wanda Wierzbowska, Klub Seniora Maślice

Wernisaże w CAL na Maślicach

Od ponad roku Centrum Aktywności Lokalnej przy ul. Suwalskiej organizuje wernisaże i wystawy obrazów zdolnych maśliczan. Z miesiąca na miesiąc spotkania te cieszą się coraz większym zainteresowaniem i dużą liczbą osób, które przychodzą podziwiać prace. Bardzo dziękujemy wszystkim obecnym na wernisażach, bo duża frekwencja napędza nas do działania i wyszukiwania kolejnych zdolnych artystów.

Staramy się również prezentować twórczość osób z wszelkimi niepełnosprawnościami poprzez organizowanie i wystawianie ich prac plastycznych, fotograficznych, rzeźbiarskich itp. Prace te charakteryzują się bogatą kolorystyką, co ukazuje ogromną wrażliwość tych osób. W ubiegłym roku w ramach Dni Seniora udało nam się zorganizować wystawę plastyczną podopiecznego DPS-u Jana Kota, którego prace napawały optymizmem. Wielka radość i cudowny uśmiech Janka w dniu jego wystawy zachęciły nas do dalszych działań oraz spełniania marzeń tych cudownych i zdolnych osób.

Przeżyjmy jeszcze raz to ważne wydarzenie, jakim był wernisaż prac plastycznych Marka Trocińskiego, który odbył się w CAL-u 11 marca 2023 r. Mieliśmy ogromną przyjemność gościć u nas tego niezwykłego człowieka – aktora, artystę o niezwykłej duszy i wrażliwości, który udowadnia, że nie ma rzeczy niemożliwych i można spełniać swoje marzenia. Wystawa obrazów była jego wieloletnim marzeniem, które Kolektyw Pomysłów postarał się spełnić (i myślę, że udało nam się to w stu procentach).



Marek Trociński to osoba wszechstronnie uzdolniona, człowiek orkiestra, artysta przez wielkie „A” o licznych pasjach. Jedną z nich to malarstwo olejne. Jest on autorem wielu prac plastycznych. Swoją pasję rozwijał początkowo na Warsztatach Terapii Zajęciowej. Obecnie maluje obrazy w domu.

Na wernisażu można było zobaczyć bardzo kolorowe prace plastyczne, które są ujmujące i delikatne jak dusza autora. Marek łatwo nawiązuje znajomości bez ograniczeń wiekowych, jest dobrą i wrażliwą osobą, która chętnie podaje innym pomocną dłoń. Warto podkreślić, że prace zostały wykonane drewnianymi WYKAŁACZKAMI. Marek przedstawia w sposób kolorowy i barwny architekturę i budynki znajdujące się we Wrocławiu oraz w innych miejscach, w których miał okazję być i które stanowiły dla niego inspirację.

Interesuje go także fotografia. Uczestniczył w konkursie fotograficznym, w którym jego praca została wyróżniona. Ponadto własnoręcznie i z wielką dbałością o szczegóły wykonuje pracochłonne koszyki z gazet. Jeden z nich został nam podarowany w podziękowaniu za zorganizowanie wystawy i spełnienie jego marzenia.

Marku, serdecznie dziękujemy, że zechciałeś nas zaprosić do świata swoich obrazów i innych prac!



Marek od wielu lat jest aktorem Teatru Arka im. Renaty Jasińskiej we Wrocławiu, w którym na co dzień gra z zawodowymi aktorami. Zadebiutował w przedstawieniu „Marzec '68”. Zagrał m.in. w spektaklach „Mały Książę”, „Świat według Hieronima Boscha”, „Witkacy – przymus świadomego istnienia”, „Ewangelia”, „Dziady”, „Folwark zwierzęcy”, „Oblicza samotności”, „Pieśń nad pieśniami”, a w ubiegłym roku na Maślicach można go było zobaczyć w plenerowych spektaklach „Antygona w Nowym Jorku”.

Prace Marka Trocińskiego można było oglądać w CAL-u na Maślicach do 15 kwietnia. Można je także zakupić i tym samym wesprzeć artystę, który każdą cegiełkę ze sprzedaży swoich obrazów chce przekazać na ratowanie Teatru Arka. Należy nadmienić, że obecnie Arka walczy o przetrwanie, a jest naprawdę niezwykłym miejscem, w którym obok zawodowych aktorów występują aktorzy z niepełnosprawnościami. Obserwujcie profil teatru na FB, chodźcie na spektakle i wspierajcie go w walce o istnienie!

Małgorzata Daszkiewicz, Kolektyw Pomysłów

Teatr Arka

Teatr Arka to mały budynek znajdujący się na podwórku ul. Świdnickiej, w bliskim sąsiedztwie sceny kameralnej Teatru Polskiego. Z zewnątrz wygląda bardzo niepozornie, otoczony kubłami na śmieci – bardziej odstrasza niż przyciąga, ale kiedy już widz przekroczy żółte drzwi tego niepozornego

miejsca i wejście do małej sali, ma wrażenie, jakby przeniósł się w czasie. Pomimo zimna, jakie panuje wewnątrz sali, atmosferę rozgrzewają aktorzy na scenie. A oni są szczególnie, bo poza zawodowymi aktorami na scenie Arki pojawiają się także aktorzy z niepełnosprawnościami, którzy grają na tak samo wysokim poziomie jak ich koledzy po szkołach teatralnych.

Teatr został założony w 1992 r. z inicjatywy Renaty Jasińskiej, wówczas aktorki Teatru Współczesnego we Wrocławiu, oraz jej kolegów – Andrzeja Nowaka i Bogdana Michalewskiego. Początkowo nie miał nic wspólnego z obecną misją tego miejsca. Po kilku latach wspólnej działalności Jasińska i współtwórcy teatru rozeszli się, a na ich miejscu w teatrze pojawił się Alexandre Marquezy, wcześniej aktor niezależnego teatru w Burgundii, który wspólnie z Renatą Jasińską stworzył teatr otwarty na wszystkich. Miejscami codziennej pracy aktorów stały się zakłady karne, szpitale psychiatryczne, placówki opiekuńczo-wychowawcze, ośrodki dla dzieci niepełnosprawnych i autystycznych. W tym czasie w Jasińskiej i Marquezym rodziła się misja stworzenia teatru innowacyjnego, gdzie na scenie obok aktorów zawodowych będą stać osoby z niepełnosprawnościami, wspólnie tworząc sztukę i udowadniając, że teatr jest miejscem przełamywania barier, dostępnym dla każdego.



Pierwszym spektaklem, do którego Jasińska zaprosiła osoby niepełnosprawne, był spektakl „Kuglarze Pana Boga”. Scenariusz tego przedstawienia został napisany na podstawie „Celi” Anny Sobolewskiej oraz częściowo według „Poczwarki” Doroty Terakowskiej. Jest to historia matki, która dowiaduje się, że urodzi niepełnosprawne fizycznie i umysłowo dziecko. Aby dowiedzieć się, jak pomóc swojej córce, matka postanawia zamienić się z nią rolami, wejść w jej świat i popatrzeć na otaczającą rzeczywistość jej oczami. Spektakl ten otrzymał nagrodę na II Ogólnopolskim Festiwalu Teatrów Alternatywnych w Warszawie w 2005 r. Wówczas doceniono udział osób z niepełnosprawnościami w tym – jak by nie patrzeć – pierwszym teatralnym eksperymencie.

Od tamtej pory aktorzy z niepełnosprawnościami stali się częścią zespołu artystycznego i zaczęli grać w każdym spektaklu reżyserowanym zarówno przez samą Jasińską, jak i przez innych reżyserów. Misję łamania stereotypów i pokazywania, że nie ma barier pomiędzy pełnosprawnością i niepełnosprawnością, w teatrze Jasińskiej było widać na każdym kroku.

Wszystkich traktowano tak samo, nie było podziałów ani różnic między tym, jak pracował nad rolą aktor zawodowy i niepełnosprawny. Obowiązek pracy przy spektaklu, godziny prób, punktualność i dyscyplina dotyczyły wszystkich. Artyści z niepełnosprawnościami byli traktowani poważnie, jak dorośli, odpowiedzialni ludzie. Zespół był jak rodzina i szanował się nawzajem. Na spektaklach widz czasami nie rozróżniał, kto jest zawodowym aktorem, a kto aktorem z niepełnosprawnością, ponieważ praca na scenie została rozłożona tak profesjonalnie, że czasami okazywało się to trudne. Dodatkowym atutem było to, że Jasińska przełamywała czwartą ścianę i aktorzy grali między widzami. Dzięki temu osoby z niepełnosprawnościami miały bliski kontakt z odbiorcą, co wzmagало zachwyt nad ich profesjonalizmem, autentycznością i zaangażowaniem na scenie.

Sama Jasińska o pracy z osobami z niepełnosprawnościami w jednym z wywiadów mówiła następująco: „[...] w nich można zaszczyć tę miłość do teatru i to właśnie oni, mimo że są niepełnosprawni, mają tę autentyczność” (cyt. za: „Gazeta Polska”, 14 lutego 2018 r.).

Teatr z roku na rok zaczął się rozwijać, zyskując uznanie zarówno w Polsce, jak i poza jej granicami. Spektakle były coraz trudniejsze, podejmowały tematykę życia, śmierci, tolerancji, wojny, ale w repertuarze można było też zobaczyć spektakle dla dzieci, a nawet komedie. Teatr wyjeżdżał na wiele festiwali, m.in. na Międzynarodowy Festiwal Teatralny Magdalena do Montpellier (24–25 września 2015 r., twórczość kobiet), na Międzynarodowy Festiwal Teatralny Sarajevska Zima do Sarajewa (16–19 marca 2015 r.), na Międzynarodowy Festiwal Teatralny FRINGE do Pragi (20–25 maja 2014 r.) czy na Międzynarodowy Festiwal Teatralny FRINGE do Edynburga (2–12 sierpnia 2013 r.).

Przez to miejsce przewinęło się wielu aktorów zawodowych, którzy po rozstaniu z teatrem Arka nabrali doświadczenia w pracy z osobami z niepełnosprawnościami. Wśród aktorów niepełnosprawnych były i do dziś są osoby z zespołem Downa, autyści, ludzie z porażeniem mózgowym.

Po śmierci Renaty Jasińskiej w 2019 r. jej misja tworzenia integracyjnego teatru jest kontynuowana. Teatr Arka to miejsce, w którym nie ma barier, aktorzy zawodowi i z niepełnosprawnościami nadal tworzą wspólną sztukę, tak aby dawać widzowi jak najwięcej pięknych i prawdziwych emocji. Jak sami mówią: „To już nie jest ten sam teatr, jaki był, kiedy żyła Renata Jasińska”, ale misja i cel zaszczycony przez założycielkę tego miejsca pozostały.

Ewelina Niewiadowska,

Dyrektorka artystyczna Teatru Arka im. Renaty Jasińskiej

Źródła: <https://teatrarka.pl/historia-teatru>

„Gazeta Polska”, 14 lutego 2018 r.

Rób mniej na wiosnę!

Pierwsze promienie słońca i lekki haj spowodowany uderzeniem do głowy witaminy D powodują, że ścierka nam się zaczyna palić w rękach. Rzucamy się na mycie okien, wycieramy kurze z miejsc, gdzie wycieramy je tylko przy okazji porządków bożonarodzeniowych, trzepiemy pierzyny, wietrzymy szafy

i szorujemy kafle na balkonie. Tak, przyszła wiosna. A jak wiadomo, nie ma lepszej metody na jej uczczenie niż wiosenne porządki. W domu, ogrodzie i szafie. To ten czas w roku, kiedy bardziej nam się chce chcieć. Barwniej widzimy przyszłość i z lekka wracają do nas te postanowienia noworoczne, które zdezaktualizowały się gdzieś w okolicy 20 stycznia. Z nutą wiary i optymizmu na nowo wizualizujemy sobie siebie biegających, uczących się, uśmiechniętych i zjadających sałatki z nowalijek. I sami sobie wkładamy do plecaka powinności rzeczy, które na przełomie kwietnia i maja przetrzucimy do planów na postanowienia noworoczne.

Z pomocą przychodzą nam amerykańscy naukowcy, którzy są zdania, że wszystkie przełomy, w tym ten wiosenny, należy rozpoczynać od celebracji. By na dzień dobry nowego okresu nie zarzucać mózgu powinnościami, bo on od samego planowania się męczy. A początek wiosny to nie jest dobry okres na wysiłek. Zmęczą nas skoki ciśnienia i kwiecień z naprzemiennym latem i zimą. Idźmy więc za radą rzeczonych naukowców i pocelebруем początek wiosny spokojem. Spacerok, kawunia na tarasie z twarzą skierowaną ku słońcu, nieśpieszne ploteczki z sąsiadem czy wysianie do skrzynek pachnącej maciejki – niech one nam zapewnią dobry start. Na planowanie przyjdzie czas. Ale już w tym momencie mogę zaznaczyć, że maj też nie jest dobrym miesiącem na wzmożony wysiłek; przecież nie będziemy sobie tego robić w przededniu planowania wakacji, jedzenia gofrów czy lodów (i nic nie szkodzi, że kosztujących tyle co kilogram schabu na obiad).

Tak że, proszę Państwa, przed nami jawi się okres dobrostanu. Celebруемy go.

Joanna Pawłowska, Kolektyw Pomysłów

Majówka w rytmie słow

Mieszkańcy Maślic dobrze znają problemy peryferyjnych osiedli. Narzekamy na korki, niewystarczającą infrastrukturę, zmagamy się z tym na co dzień. To nas frustruje w powszednim – i powszechnym – pośpiechu. Przed nami jednak majówka, czyli dłuugi weekend. Bez pośpiechu i korków. Niech będzie ona okazją, by przekonać się lub przypomnieć sobie o wspólnych zaletach naszego osiedla.

Jedną z największych zalet jest otaczająca nas natura, piękna o każdej porze roku, ale teraz ciesząca chyba szczególnie. Robi się coraz bardziej zielono, pięknieją maślickie ogródki, a w lesie i nad Odrą też trudno się nudzić – spotkacie tam wiele gatunków zwierząt. Mnie udało się już zobaczyć z bliska szczygła, zimorodka i czaplę, a wiele innych zwierząt, takich jak sarny, lisy, króliki czy bociany, widuję regularnie.

Cieszymy się tym bogactwem, które nas otacza, podziwiamy różnorodność przyrody. To wspólna odtrutka



na codzienne stresy. Mimo że mieszkamy w dużym mieście, mamy to wszystko na wyciągnięcie ręki. Wystarczy wyjść z domu, do czego gorąco zachęcam. I chociaż na razie wiosna w tym roku nie rozpieszca nas ciepłem, to każda pogoda jest dobra, by podarować sobie trochę ruchu na świeżym powietrzu. Spacerem, biegiem, na rowerze lub z kijkami, jak kto lubi. Z rodziną, z przyjaciółmi albo z psem. Samotnie też warto czasem spędzić trochę czasu, sprawdzić, jak się czujemy sami ze sobą. Serdecznie polecam.

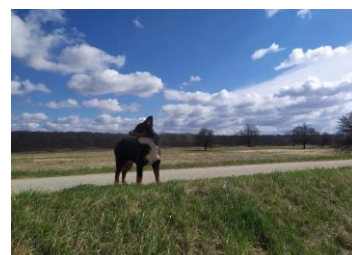
W codziennym natłoku obowiązków łatwo zapomnieć, jakie korzyści przynosi nam aktywny wypoczynek. A przecież daje tak wiele, każdemu z nas! Wiosenny spacer pomoże się zrehabilitować, poprawi nastrój i doda energii, gwarantuję. Jednak to nie wszystko, pamiętajmy, że aktywność fizyczna to najlepsza profilaktyka oraz antidotum na większość chorób cywilizacyjnych, które niestety często fundujemy sobie sami. Wybierając spacer zamiast siedzenia przed telewizorem poprawimy sobie nastrój i krążenie, wyrównamy ciśnienie i poziom cukru we krwi, przyspieszymy metabolizm, innymi słowy: zrobimy dla siebie coś bardzo dobrego. I to bezkosztowo i bezproblemowo. A jeśli pogoda pozwoli, to może zaprosimy sąsiadów na wiosenny piknik? Wszak zdrowe odżywianie to drugi z filarów zdrowego życia w rytmie słow.

Naprawdę warto czasem zwolnić. Zobaczyć piękne strony naszej okolicy i życia w ogóle. Uśmiechnąć się do sąsiada. Do zobaczenia na spacerowych ścieżkach :)

Kasia Seifert, Kolektyw Pomysłów

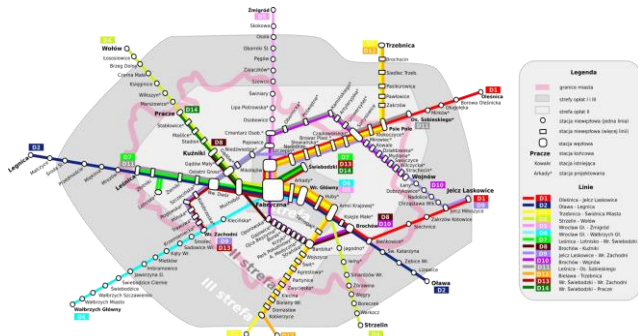
Pies, który chciałby jechać koleją (po Wrocławiu)

W nowoczesnym mieście europejskim dobrze funkcjonujący system transportu publicznego to standard. W mieście takim jak Wrocław transport publiczny powinien stanowić silną konkurencję dla podróży samochodem. Aby komunikacja miejska była atrakcyjna dla mieszkańców, musi zaś spełniać dwa warunki: po pierwsze musi być tańsza niż jazda samochodem, a po drugie szybsza. Najbardziej przeszkadza nam bowiem



stanie w korkach. Jedynym lekarstwem na korki jest transport kolejowy, czy to tramwaje, czy szybka kolej podmiejska.

Wielu z nas z niecierpliwością czeka na tramwaj na Maślicach,



który ma kursować ul. Maślicką i Nowomaślicką, następnie przecinać ul. Suwalską i kończyć się na pętli tramwajowej, która powstanie tuż za N-Parkiem. Co ciekawe, pętla ta łączy się z przystankiem PKP Stabłowice/Maślice, który znajduje się obecnie na liście rezerwowej „Rządowego programu budowy lub modernizacji przystanków kolejowych na lata 2021–2025” (koszt budowy takiego przystanku to 4,5 mln zł). Są to jednak plany. Rzeczywistość jest taka, że jeśli chcemy dziś wsiąść do tramwaju, musimy podjechać na pętlę tramwajową przy stadionie Tarczyński Arena od strony ul. Królewskiej, gdzie będziemy czekać na tramwaj linii 31. Możemy też podjechać pod stadion od ul. Lotniczej, skąd wsiądziemy do tramwajów 3/10/20, lub skorzystać z przystanku PKP Stadion



Wrocław, by szybko dostać się na stację Wrocław Muchobór (rejon Strzegomska) lub docelowo do Wrocławia Głównego.

Korzyści z podróżowania koleją

Faktami przemawiającymi za korzystaniem z pociągów podczas podróżowania po Wrocławiu jest prędkość. Pociągi nie zatrzymują się na światłach! Pociąg, do którego wsiadamy na przystanku Wrocław Pracze, jedzie 10 min do Wrocławia Muchoboru i 20 min do Wrocławia Głównego. Żaden inny środek transportu w mieście nie osiąga takich wyników.

Innym ważnym aspektem do rozważenia jest to, że potrzebujemy sposobu, aby dostać się na te przystanki kolejowe i tramwajowe, ponieważ są one za daleko, by dojechać tam na piechotę. Z pomocą przychodzą hulajnogi elektryczne, które można łatwo zarezerwować i odblokować za pomocą aplikacji na telefon. We Wrocławiu mamy dostęp do sieci hulajnóg na minuty:

Bolt/Lime/Tier, a także możliwość wypożyczenia wrocławskich rowerów miejskich (na Maślicach jest coraz więcej stacji rowerowych i powstają kolejne!).

Jeśli pogoda nie pozwala na jazdę na rowerze, pamiętaj, że możesz dojechać autobusem 101 lub 103 do przystanku PKP Pracze Odrzańskie; autobusy kursują w kierunku przeciwnym do korków w godzinach szczytu.

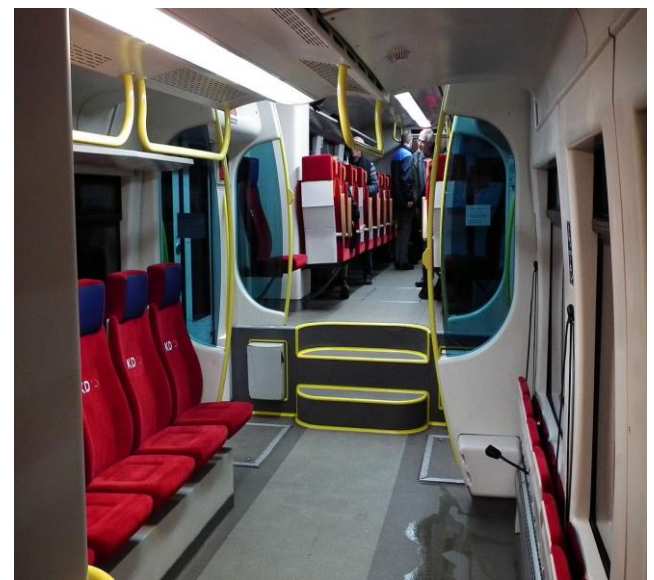
Jeżeli zaś chodzi o ostatnie zmiany w połączeniach i przystankach, to widać wiele inwestycji torowych, jak np. TORYwolucja, która tworzy nowe trasy tramwajowe przez Popowice i Nowy Dwór. Oddano również nowe przystanki PKP, takie jak: Wrocław Jagodno, Popiele, Szczepin, Wojnów Wschód. W sumie Wrocław ma już 32 przystanki PKP, a liczba ta będzie jeszcze rosła. Cieszymy się również na wieść o planowanym remoncie i ponownym otwarciu dworca Wrocław Świebodzki dla pasażerów.



Koszty podróży

Koszt jednorazowego biletu na trasie Wrocław Pracze – Wrocław Główny to 7,60 zł. Gdybyśmy chcieli zapłacić za przejazd naszego pupila na tej trasie, to dodatkowy koszt za przejazd z psem we wrocławskich pociągach wyniósłby 5,20 zł. Dla porównania: jednorazowy bilet MPK na wszystkie linie kosztuje 4,60 zł. Ale gdybyśmy musieli dojechać do Pracze autobusem 101/103, moglibyśmy kupić bilet 15-minutowy za 3,20 zł. Koszt miesięcznego biletu PKP na trasie Pracze–Główny, Główny–Pracze to 206 zł.

Jak widać, opcji jest kilka, ale niestety Urząd Miejski Wrocławia nie może dojść do porozumienia z przewoźnikiem i kartą miejską Urbancard, tak aby zapewnić możliwość poruszania się koleją z biletami okresowymi MPK. Podobne rozwiązanie jest standardem w transporcie w dużych miastach, takich jak np. Berlin (29 euro miesięcznie za jedną kartę, z którą można



podróżować trzema środkami transportu typu kolej: U-Bahn, S-Bahn, Regio + autobusami!). W porównaniu z Berlinem podróżowanie każdym tramwajem, pociągami i autobusem w granicach naszego pięknego miasta jest zarówno droższe, jak i bardziej skomplikowane.

Dlatego ja stawiam na prostotę, a to uzyskuję, korzystając z aplikacji Koleo.pl, w której w 20 s kupię dowolny bilet PKP, w tym na wszystkie możliwe trasy we wrocławskich pociągach. Planując swoją codzienną podróż dom-praca, praca-dom, warto przeanalizować koszt i czas dojazdu i znaleźć optymalne dla siebie rozwiązania. Bo co jest w życiu ważniejsze niż czas? A możemy go mieć więcej dla siebie i bliskich, jeśli nie będziemy spędzali w samochodzie 3 godz. dziennie.

Paweł Pieśniewski

GRUPA RATUJ stworzy dom dla skrzywdzonych zwierząt

Stowarzyszenie Ochrony Zwierząt GRUPA RATUJ powstało w 2018 r. i od tego czasu aktywnie ratuje zwierzęta z całej Polski. Główna siedziba znajduje się na Muchoborze Wielkim i jest mocno ograniczona pod względem infrastruktury. Codziennie przybywają zgłoszenia z prośbami o pomoc dla zwierząt bezdomnych i rannych. Miejsce, gdzie dotychczas przebywały ratowane zwierzęta, zwane Ratujówką, nie było w stanie zapewnić odpowiednich warunków dla wielu zwierząt, a tym bardziej tych w ciężkim stanie. Powstało więc wyobrażenie o miejscu, gdzie każde zwierzę może się poczuć jak w domu i znaleźć opiekę.

Misją GRUPY RATUJ jest ratowanie jak największej liczby zwierząt, dlatego pojawiła się potrzeba posiadania większej powierzchni do działania. „Kupiliśmy dom” – takie słowa usłyszeli wolontariusze od zarządu GRUPY RATUJ na początku marca. Już tydzień później ruszyły pierwsze prace.



Stowarzyszenie postanowiło uruchomić pierwszy w Polsce dom dla skrzywdzonych zwierząt. Zamieszkają tam psy i koty czekające na adopcję. Będą żyły w domowych warunkach, a jednocześnie stałą opiekę nad nimi

będą sprawować specjaliści: lekarze weterynarii, technicy weterynaryjni i behawioryści. W takim miejscu nawet najbardziej wycofany pies może się stać stadną istotą odzyskującą wiarę w ludzi. To nie będzie azyl ani schronisko. To będzie prawdziwy rodzinny dom, gdzie skrzywdzone zwierzęta będą mieszkać z wolontariuszami, tak by przyzwyczajały się do życia w domowych warunkach. Będą czekały na adopcję, ucząc się funkcjonowania wśród ludzi, a także zaznajamiając się z ciepłym ogniskiem.

będą sprawować specjaliści: lekarze weterynarii, technicy weterynaryjni i behawioryści. W takim miejscu nawet najbardziej wycofany pies może się stać stadną istotą odzyskującą wiarę w ludzi.

To nie będzie azyl ani schronisko. To będzie prawdziwy rodzinny dom, gdzie skrzywdzone zwierzęta będą mieszkać z wolontariuszami, tak by przyzwyczajały się do życia w domowych warunkach. Będą czekały na adopcję, ucząc się funkcjonowania wśród ludzi, a także zaznajamiając się z ciepłym ogniskiem.



Remont domu dla skrzywdzonych zwierząt

Zakupiony dom wymaga remontu i dostosowania do planowanej działalności. Pomieszczenia zostaną przystosowane do pobytu zwierząt, a na miejscu zostanie wygospodarowana również przestrzeń na szpitalik dla chorych podopiecznych. Oprócz pokoi mieszkalnych będzie prowadzona tam działalność administracyjna oraz edukacyjna. Dla dzieci planowane są szkolenia z ochrony zwierząt, a dla rodzin myślących o adopcji psa czy kota – spotkania ze specjalistami: pedagogami i psychologami, o tym, jak prawidłowo przygotować się do adopcji czworonoga.

Remont oznacza dużo pracy i ogromne koszty finansowe. Na miejscu prężnie działają zarówno wolontariusze stowarzyszenia, jak i ludzie, którzy po prostu przychodzą pomóc. Pierwotne wyobrażenie zamienia się w namacalny sukces.




Jaka pomoc potrzebna?

Każda para rąk do pracy jest na wagę złota, na miejscu chętnie przyjmowane są materiały budowlane. Kolejną formą pomocy jest wsparcie zbiórki na rzecz remontu:

- numer rachunku bankowego do przelewu: 74 1750 0012 0000 0000 4084 3531 – „darowizna – dom dla zwierząt”;
- BLIK: 881 052 307;
- KRS 0000270261, cel szczegółowy: Grupa Ratuj 9237.

Zróbmy razem coś dobrego!

Patrycja Dudek

Wydaje	Zespół	Wsparcie
 <p>Stowarzyszenie Kolektyw Pomysłów</p> <p>Kolektywpomyslow.pl fb.com/kolektywpomyslow</p>	<p>Marta Bątkiewicz-Pantuła, Dorota Cierniak, Renata Cierniak, Natalia Michalczyk, Tomasz Patoła, Joanna Pawłowska, Michał Sobczak</p> <p>kontakt: redakcja.tumaslice@gmail.com</p>	  <p>Sklep HITek</p>

Redakcja nie zwraca nadesłanych materiałów i zastrzega sobie prawo do ich skracania oraz redakcji. Autor, przekazując materiał do publikacji, udziela Redakcji „Halo! Tu Maślice” niewyłącznej, nieodpłatnej licencji na korzystanie z praw autorskich w zakresie niezbędnym do opublikowania przekazanego materiału w wersji drukowanej i elektronicznej.

Wsparcie i darowizny prosimy wpłacać na konto Stowarzyszenia Kolektyw Pomysłów: 42 1140 2004 0000 3002 8001 8819.

Wydruk finansowany jest ze środków Gminy Wrocław w ramach realizacji projektu „Centrum Aktywności Lokalnej - Maślice 2022”, www.wroclaw.pl